

„Georg, czyli krótka opowieść funeralna.”

A co tam u Georga?  
-ugryzła się w język.  
U Georga raj hula po oczach.

Za późno,  
powiedział:  
Georg ma się wspaniale.  
Ironią puknął ją w czoło.

To miło.  
-syknęło wspomnienie dzieciństwa  
dusząc smutek na odcinku szyjnym.

Przysięgam  
-krzyczeli, świadomi skłamania.  
Goniła ich prawda wśród myśli

I ona wiedziała,  
I on dobrze wiedział,  
że u Georga ra -hula po oczach.